

Sygn. akt II AKa 300/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, II Wydział Karny, w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodnicząca: | SSA Izabela Dercz (spr.) |
| Sędziowie: | SA Marian Baliński SO del. Sławomir Lerman |
| Protokolant: | st.sekr.sądowy Łukasz Szymczyk |

przy udziale J. S., Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2015 r.

sprawy

M. M.

oskarżonego z art. 280 §2 kk w zw. z art. 64 §2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb.

z dnia 24 września 2014 r., sygn. akt III K 65/14

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. Ł.- Kancelaria Adwokacka w Ł., kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie przed sądem II instancji.

Sygn. akt II AKa 300/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 września 2014r Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim uznał M. M. za winnego tego, że w dniu 24 maja 2014r w O. przy ul. (...) woj. (...), dokonał rozboju na osobie Ł. M. w ten sposób, że posługując się niebezpiecznym narzędziem w postaci noża typu scyzoryk i grożąc natychmiastowym jego użyciem zażądał wydania pieniędzy w kwocie 20zł, po czym zabrał pokrzywdzonemu w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 20zł przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej jednego roku kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 280 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk i za to na podstawie art. 280 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności. Na podstawie

art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego [pozbawienia wolności od dnia 25 maja 2014r. Na podstawie art. 44 § 2 kk orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci noża typu scyzoryk, zasądził wynagrodzenie na rzecz obrońcy oskarżonego z urzędu, a oskarżonego zwolnił od kosztów sądowych.

Wyrok ten zaskarżył apelacją obrońca oskarżonego zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia i mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, że zebrane w sprawie dowody pozwalają na przyjęcie winy oskarżonego w zakresie popełnienia przestępstwa z art. 280 § 2 kk, podczas gdy dokładna analiza dowodów (w szczególności wyjaśnienia oskarżonego, iż groził pokrzywdzonemu zniszczeniem samochodu, co wynika także ze słów Ł. M. i K. W.) i ustalone na tej podstawie okoliczności mogą prowadzić do wniosku, iż swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję art. 282 kk. Obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, że oskarżony dopuścił się czynu z art. 282 kk w zw. z art. 64 § 2 kk i wymierzenie na tej podstawie łagodniejszej kary pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jest bezzasadna.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie ma racji obrońca oskarżonego zarzucając zaskarżonemu wyrokowi błędne ustalenie, iż w przebiegu zdarzenia oskarżony M. M. posługując się nożem typu scyzoryk groził pokrzywdzonemu użyciem wobec niego przemocy, co miało doprowadzić do błędnej oceny prawnej zachowania oskarżonego jako rozboju kwalifikowanego z art. 280 § 2 kk, które to zachowanie winno być ocenione w płaszczyźnie przestępstwa wymuszenia rozbójniczego określonego w art. 282 kk.

Wbrew temu, co twierdzi w apelacji obrońca oskarżonego, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej analizy treści zeznań pokrzywdzonego oraz świadka K. W. jak i wyjaśnień oskarżonego, w oparciu o tak przeprowadzoną ocenę właściwie ustalił fakty oraz nadał im prawidłowy kształt z punktu widzenia realizacji znamion norm prawa karnego materialnego.

Z zeznań Ł. M. (k. 3v) wynika, że oskarżony przez pewien czas stał i rozmawiał z pokrzywdzonym i jego kolegą K. W., potem zaś kiedy pokrzywdzony i K. W. stwierdzili, że muszą odjechać, wyjął nóż – scyzoryk, powiedział do Ł. M. „dawaj 20zł”, ten odparł, że nie ma, na co oskarżony ruszył z nożem w stronę pokrzywdzonego, który zaczął się wycofywać. Następnie zaś oskarżony doszedł do drzwi samochodu od strony kierującego ponownie mówiąc do pokrzywdzonego „dajesz mu 20zł, a jak nie, to nie będziesz miał samochodu”. Ł. M. zeznał nadto, że przestraszył się, że mężczyzna, który trzymał w ręku nóż „zrobi mu krzywdę”. Zeznając kolejny raz Ł. M. podał (k. 48-50), że oskarżony najpierw stał razem z nim i K. W. paląc papierosa, którego mu dał, potem zaś wyjąwszy scyzoryk rozłożył go, ostrze skierował w jego stronę – na wysokości brzucha i klatki piersiowej, przy czym pokrzywdzony wystraszył się, że „może go dźgnąć”, zaczął iść tyłem w kierunku samochodu cofając się, a oskarżony szedł do niego z tym nożem, zwracał się „dawaj 20zł”, pokrzywdzony zaś cały czas cofał się w kierunku drzwi swojego samochodu, do którego jednak nie wsiadł obawiając się oskarżonego, dalej cofał się w kierunku pizzerii. Oskarżony także doszedł do drzwi samochodu i otworzył je mówiąc „albo dajesz 20zł, albo samochodu nie będziesz miał bo coś z nim zrobię”.

Powyższe zeznania pokrzywdzonego pozostają w zgodzie z relacją K. W., według której oskarżony najpierw stał z nim i Ł. M. paląc papierosa, następnie wyjął z kieszeni scyzoryk. Rozłożył go i szedł w kierunku pokrzywdzonego mówiąc, „dawaj dwie dychy albo skroję ci samochód”, zaś kiedy pokrzywdzony odpowiedział, że nie ma pieniędzy i zaczął się cofać w stronę drzwi wejściowych do baru, oskarżony nadal „cały czas” szedł w jego kierunku. Następnie oskarżony doszedł do samochodu, pokrzywdzony zaś stwierdził, że da mu pieniądze (zeznania K. W. k. 30). Dalej K. W. zeznawał (k. 56-57), że oskarżony trzymał nóż w ręku ostrzem skierowanym do pokrzywdzonego, szedł do niego i mówił, żeby dawał mu 20zł, bo jak nie, to „skroi mu samochód”, a pokrzywdzony cofał się „od chłopaka z nożem”.

W toku rozprawy Ł. M. zeznał, że oskarżony wyjąwszy scyzoryk zaczął się kierować w jego stronę, mówił, że ma mu dać 20zł, w przeciwnym razie „zrobi coś z samochodem”. K. W. podał, że oskarżony mówiąc do pokrzywdzonego, że ma mu dać 20zł ostrze noża skierował w jego stronę (protokół k. 217-218).

Z powyższych częściowo zacytowanych zeznań obu świadków, które to dowody słusznie stały się zasadniczą podstawą ustaleń faktycznych w sprawie wynikają zatem następujące fakty:

- oskarżony najpierw skierował nóż ostrzem w kierunku ciała pokrzywdzonego (na wysokości brzucha i klatki piersiowej) i zbliżał się do niego domagając się wydania pieniędzy, a pokrzywdzony cofał się w kierunku samochodu i wejścia do baru,
- oskarżony wypowiadał słowa świadczące o tym, że zamierza zniszczyć, czy zabrać samochód pokrzywdzonego.

Taki przebieg wydarzeń prawidłowo ustalił Sąd I instancji, co wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku (strona 1 uzasadnienia). W szczególności właściwymi są ustalenia dotyczące początkowego zachowania oskarżonego, polegającego na skierowaniu noża ku pokrzywdzonemu i zbliżaniu się do niego z nożem wyciągniętym w jego stronę. Powyższe okoliczności pomija obrońca oskarżonego koncentrując się na słowach wypowiedzianych przez M. M. i domagając się dokonania oceny prawnej zachowania oskarżonego jedynie w płaszczyźnie wypowiedzianych słów.

Jednakże zdaniem Sądu odwoławczego, zachowanie M. M. polegające na skierowaniu noża w stronę pokrzywdzonego, zbliżaniu się do niego z nożem – słusznie uznane zostało przez Sąd I instancji za groźbę natychmiastowego użycia przemocy wobec osoby pokrzywdzonego niezależnie od tego, że padła także groźba zniszczenia, czy zabrania samochodu, a zatem groźba zaboru tego mienia lub gwałtownego zamachu na mienie. Wskazać należy, iż dla realizacji znamienia groźby natychmiastowego użycia przemocy, nie jest konieczne jej zwerbalizowanie, gdyż może być ona wyrażona w sposób konkludentny przez inne zachowanie sprawcy. Nie ma wątpliwości, że takie zachowanie, jak opisane, dodatkowo zważywszy na fakt, że nim oskarżony wyjął nóż, wszystkie osoby stały blisko siebie i rozmawiały – stanowiło zapowiedź natychmiastowego podjęcia działań wobec Ł. M., mogących być realnie groźnymi dla zdrowia lub życia pokrzywdzonego i mogło wzbudzać odczucie strachu tak obiektywnie, jak i odczuł to subiektywnie pokrzywdzony, o czym świadczą jego zeznania, gdy podawał, że wystraszył się oskarżonego, bał się że oskarżony „może go dźgnąć”.

Zastosowanie przez M. M. posługującego się nożem typu scyzoryk groźby natychmiastowego użycia przemocy wobec pokrzywdzonego w celu dokonania zaboru jego mienia, przesądza o zrealizowaniu przez oskarżonego znamion rozboju kwalifikowanego określonego w art. 280 § 2 kk, nie zaś występkę, o którym mowa w art. 282 kk. Nie było podstaw do kwalifikowania zachowania oskarżonego w przyzmacie wypełnienia znamion przestępstwa wymuszenia rozbójniczego, a w związku z tym potrzeby czynienia tej kwestii przedmiotem rozważań.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do dokonywania korekty zaskarżonego wyroku w części dotyczącej wymierzonej oskarżonemu kary. W tym względzie argumentacja prezentowana przez Sąd I instancji w pisemnych motywach wyroku (strony 6-7 uzasadnienia) podlega pełnej akceptacji sądu odwoławczego bez potrzeby jej powielania.

Z tych wszystkich powodów Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sąd odwoławczy orzekał na podstawie art. 437 § 1 kpk, a zwalniając oskarżoną od kosztów sądowych - na podstawie art. 624 § 1 kpk. O wynagrodzeniu za obronę sprawowaną z urzędu sąd odwoławczy orzekł na podstawie § 14 pkt. 2 ppkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz. 1348 z późn. zm).